

Posiedzenie Rady Państwa

Projekt ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym

WARSZAWA (PAP). 12 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa.

Rada Państwa zapoznała się z informacją o przebiegu prac nad projektem ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym. Stwierdzono, że projekt ten wywołuje żywą reakcję w szerokich kręgach społecznych i wielu rozmaitych środowiskach, a także wśród działaczy terenowych. Świadczy to o wielkiej wadze, jaką przywiązuje się do tej ustawy oraz daje gwarancje wszechstronnego przedyskutowania rozwiązań zawartych w projekcie i propozycji wynikających ze społecznej konsultacji.

Istotne znaczenie dla przebiegu i powszechności dyskusji nad projektem miało jego opublikowanie na łamach „Rzeczypospolitej”. Pozwoliło to na uzyskanie wielu wypowiedzi i wniosków nadających nadal jeszcze również indywidualnie przez obywateli.

Wszystkie te uwagi — często nawet przeciwnie lub różniące się między sobą — są wnioskami badane przez zespół Rady Państwa i jej komisje, w celu przygotowania odpowiednich poprawek i uzupełnień ustawy, do rozpatrzenia przez Radę Państwa.

Ponadto Rada Państwa ratyfikowała konwencję nr 151 dotyczącą ochrony prawa organizowania się i procedury określania warunków zatrudnienia w służbie publicznej.

List A. Hammera do L. Breżniewa i R. Reagana

NOWY JORK (PAP). Jak informuje agencja Associated Press, znany przemysłowiec amerykański, Armand Hammer wystosował na ręce Leonida Breżniewa i Ronalda Reagana listy, w których wezwał przywódców obu mocarstw do spotkania na „szczycie” w możliwie najbliższym czasie. W listach podkreśla się, że spotkanie takie leży w interesie pokoju i bezpieczeństwa na świecie.

Agencja podaje, że listy Hammera zyskały jednomyślne poparcie delegatów na V konferencję na rzecz pokoju i praw człowieka, której trzydniowe obrady zakończyły się w niedzielę w Nowym Jorku. W konferencji tej uczestniczyli delegaci z 34 państw.

Armand Hammer stoi na czele koncernu „Occidental Petroleum Corporation”, który od wielu lat utrzymuje kontakty handlowe ze Związkiem Radzieckim.

Wokół konfliktu falklandzkiego

LONDYN, BUENOS AIRES (PAP). Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych podał, że rząd brytyjski otrzymał odpowiedź od władz w Buenos Aires na swoją ostatnią prośbę o potwierdzenie, iż konflikt zbrojny o Falklandy został zakończony. Dodał, że stanowisko Argentyny jest analizowane, ale nie poinformował do czego się ono sprowadza.

Agencja Reuters pisze, że W. Brytania nie nalega już dziś, by Argentynicy formalnie i publicznie ogłosili, iż zakończyli działania zbrojne na południowym Atlantyku. Rzecznik zaprzeczył jakoby Londyn powiadomił Buenos Aires, iż jednostronnie zaprzestali działań zbrojnych na południowym Atlantyku. Informację taką podaje jedna z argentyńskich agencji prasowych, powołując się na przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych w Buenos Aires.

LONDYN (PAP). Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych poinformowało w poniedziałek, że Wielka Brytania, uznając, że „Argentyna zaakceptowała wstrzymanie aktywnych wrogich działań”, postanowiła uwolnić ostatnich 593 argentyńskich jeńców wojennych, których jeszcze przetrzymywała w rejonie Falklandów-Malwinów.

Dementi argentyńskiego MSZ

BUENOS AIRES (PAP). Argentyński minister spraw zagranicznych Juan Ramon Aguirre Lanari zdementował w poniedziałek informacje Londynu, z których wynikałoby, że Argentyna zgodziła się na zaprzestanie działań wojennych w rejonie Malwinów-Falklandów — poinformowała francuska agencja AFP.

Połączenie „Progressa-14” z kompleksem orbitalnym

MOSKWA (PAP). W poniedziałek o godzinie 15.41 czasu moskiewskiego nastąpiło połączenie radzieckiego automatycznego statku towarowego „Progress-14” z pilotowanym kompleksem orbitalnym „Salut-7 — Sojuz T-5”. Wzajemne odnalezienie się w kosmosie, zbliżenie i połączenie statków odbyło się pod kontrolą centrum kierowania lotem i przy pomocy automatyki pokładowej. Proces łączenia się statków był kontrolowany przez załogę kompleksu orbitalnego — Anatolija Bierierowaja i Walentina Lebiediewa.

Statek towarowy „Progress-14” przywiózł na orbitę paliwo, oprzyrządowanie, aparaturę, materiały do prowadzenia badań naukowych, na potrzeby kosmonautów oraz listy.

Według danych załogi oraz danych telemetrycznych systemy pokładowe kompleksu „Salut-7 — Sojuz T-5 — Progress-14” funkcjonują prawidłowo.

Samopoczucie kosmonautów jest dobre.

ZHP GK

nal 82

Piękna nasza Polska cała

Kolejnym etapem naszej wędrowki po Polsce są piękne okolice Pojezierza Mazurskiego. Skoro jesteśmy już tutaj, nie sposób ominąć miejscowości o nazwie Grunwald. Sądymy, że wszystkim ta nazwa jest dobrze znana. A więc kolejną kartę naszej kroniki wypełnijcie informacjami o tym regionie i o wielkim wydarzeniu, które tutaj rozegrało się przed setkami lat.

Na następną zbórkę proponujemy Wam zorganizowanie „Turnieju rycerskiego”. Oto propozycja:

Dwaj zawodnicy ubrani w stroje pancerne wykonane z tkaniny tektury biorą w prawą rękę patyki zwężone na końcu w ogłuszki, a w lewą ręczce lub metalowe pokry-

wy. Zawodnicy rozpoczynają walkę, tzn. starają się na pancerze przeciwnika narysować zwężonym końcem patyka zamknięte kółko. Zawodnicy nie zasłaniają się tarczami. Punkt otrzymuje ten, któremu uda się namalować na pancerzu przeciwnika zamknięte kółko. Walka może trwać 2 minuty. Wygrywa ten zawodnik, który wygrał najwięcej walk.

Inna zabawa rycerska — przeciąganie. Dwie równe liczebnie grupy zawodników chwytają za końce mocnej liny i na znak zastępowego starają się przeciągnąć przeciwników tak, aby schwytali stojący 2 m za nimi drewniany klocek lub inny przedmiot.

Wspólne oświadczenie państw socjalistycznych po sesji rozbrojeniowej

Konieczne zapobieżenie groźbie wojny nuklearnej

NOWY JORK (PAP). Przeświadczenie o konieczności podjęcia decyzji, które w praktyce doprowadzą do odwołania groźby wojny nuklearnej, powstrzymania wyścigu zbrojeń i do rozbrojenia, stanowią podstawę wspólnego stanowiska państw socjalistycznych wobec głównych zadań drugiej specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ na temat rozbrojenia.

Powyższe stwierdzenie zawarte zostało we wspólnym oświadczeniu państw socjalistycznych na temat wy-

ników sesji; oświadczenie to rozpowszechnione zostało jako oficjalny dokument Zgromadzenia Ogólnego.

Odzwierciedleniem głębokiej troski państw socjalistycznych o losy świata i wielkiej odpowiedzialności za zapewnienie trwałego pokoju na ziemi — czytamy w dokumencie — jest oświadczenie ZSRR, zawarte w posłaniu przywódcy państwa radzieckiego, Leonida Breżniewa o podjęciu przez Związek Radziecki jednostronnego zobowiązania o nieużyciu jako pierwszy broni nuklearnej. Kraje socjalistyczne uważają, iż w ślad za decyzją Związku Radzieckiego podobne kroki powinny podjąć inne państwa nuklearne.

Państwa socjalistyczne — głosi dokument — przedłożyły na forum sesji cały kompleks konstruktywnych propozycji, zmierzających do umocnienia pokoju, zachowania odprężenia, powstrzymania wyścigu zbrojeń i rozszerzenia współpracy międzynarodowej.

Państwa socjalistyczne zdecydowanie opowiedziały się za

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W rocznicę historycznego wydarzenia

Spotkanie partyjnego aktywu Śródmieścia Krakowa ze swymi delegatami na IX Zjazd Partii

(Inf. wł.). W gronie 1955 delegatów na IX Zjeździe Partii znajdowało się 19 towarzyszy reprezentujących śródmiejską organizację partyjną Krakowa. Na ich ręce złożono stąd wiele postulatów, wniosków, które znalazły swe odzwierciedlenie w dokumentach Zjazdu, zwłaszcza w założeniach programowych i statucie partii. Po Zjeździe, od lipca do końca września ub. roku delegaci uczestniczyli w 100 spotkaniach odbywających się — przy wielkim zainteresowaniu — w podstawowych organizacjach partyjnych, komitetach zakładowych, dzielnicowej instancji partyjnej. Bezpośrednio zapoznali wówczas zebranych z przebiegiem Zjazdu oraz ze swymi z niego spostrzeżeniami, refleksjami, wrażeniami.

W styczniu br. ponownie wrócono we wszystkich organizacjach partyjnych Śródmieścia do studiowania dokumentów Zjazdu, przełożenia ich do konkretnych warunków, wymogów działalności, pracy, życia w poszczególnych zakładach i środowiskach. Egzekutywa KD PZPR Śródmieście oceniła następnie, iż

upowszechnianie dorobku IX Zjazdu najlepiej powiodło się w dużych przedsiębiorstwach przemysłowych i dużych organizacjach partyjnych. O wszystkich tych sprawach mówił wczoraj I sekretarz KD PZPR Śródmieście Ryszard Borowiecki podczas specjalnie zwołanego z okazji rocznicy IX Zjazdu Partii, spotkania. Wśród partyjnego aktywu dzielnicu Śródmieście gościł delegaci na IX Zjazd: Edward Burliga, Franciszek Filas, Zdzisław Gierat, Maria

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Zwolennicy czynnego wypoczynku na wodzie wybrali się na urlop na Mazury. Można ich spotkać między innymi nad malowniczym jeziorem Jeziorak koło Hawy w województwie olsztyńskim. Sprzed jest, tylko niestety nie dopisuje pogoda, co sprawiło, że wiele osób opuściło mazurskie jeziora. Optymisty nie tracą nadziei i liczą, że jeszcze na słoneczne dni. N.z.: przystań ośrodka PTTK Hawa. Fot. — CAF

Na przykładzie brzeskiego „Bacutilu”

Recepta na przetrwanie?

(Inf. wł.). Już od dłuższego czasu każda ilość drobiu na naszym rynku znajduje natychmiast nabywców. Bądź co bądź, jest to też mięso i to całkiem smaczne. By było ono jednak dostępne w sklepach, muszą być wytwórnie produkujące paszę dla drobiu. Jeszcze do niedawna wytwórnia pasz „Bacutil” w Brzesku (zakład istniejący w Tarnowskim 5 lat) przeżywała pełny rozkwit. Nowoczesne maszyny oraz wybitni fachowcy, to była gwarancja zbytu każdej ilości wyprodukowanego paszy. Od niedawna produkcja pasz dla drobiu została tu przerwana. Wstrzymanie importu kukurydzy i innych składników do produkcji pasz sprawiło, że aby nie stracić wszystkiego, trzeba było podjąć taki właśnie krok, będący chyba pierwszym tego typu w Tarnowskim. Zmniejszenie importu zaczęło się już w grudniu — wytwórnia dostrzegła to. Decyzja zapadła w Rejonowym Przedsiębiorstwie Przetwórczym Przemysłu Paszowego w Krakowie, któremu podległe są 4 wytwórnie tego typu: w Brzesku, Krakowie, Sandomierzu i Charszniewie koło Miłochowa. Przedsiębiorstwo stanęło przed nie lada problemem. Aby wszystkie wytwórnie mogły pracować, trzeba było zwolnić 30 do 50 proc. załogi. Byłby to najbardziej drastyczny krok. Znalezione inne rozwiązanie. Każda wytwórnia będzie stała sześć tygodni. To pozwoli zaoszczędzić fundusz płac oraz surowiec, zabezpieczając go dla trzech pracujących wytwórni. Jako pierwsza stanęła Wytwórnia Pasz w Brzesku. W porozumieniu z Urzędem Miasta i Wydziałem Zatrudnienia Urzędu Wojewódzkiego, tym wszystkim, którzy chcieli pracować w okresie postoju zakładu — zabezpieczono pracę zastępczą w innych zakładach Brzeska. W przypadku mniejszych plac w tych zakładach różnica

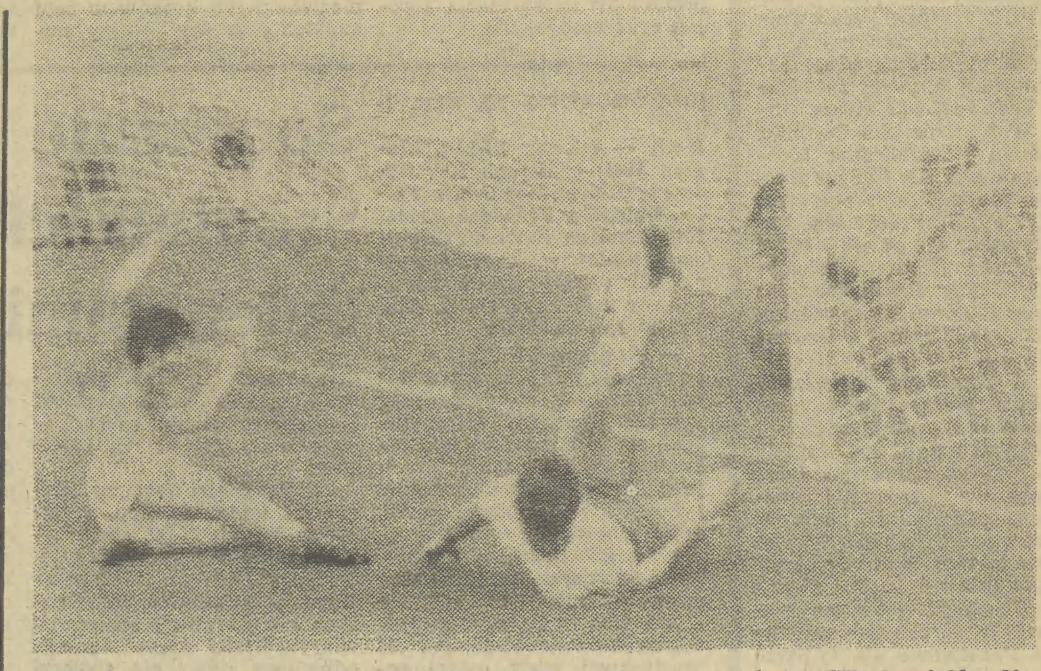
(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W Kolobrzegu Piosenka żołnierska

W Kolobrzegu 14-17 bm. odbędzie się w Kolobrzegu XVI Festiwal Piosenki Żołnierskiej. Zaprezentowane zostaną trzy widowiska słowno-muzyczne: „Jakże nie kochać tej ziemi!”, „Żołnier-

W Kolobrzegu Piosenka żołnierska

W Kolobrzegu 14-17 bm. odbędzie się w Kolobrzegu XVI Festiwal Piosenki Żołnierskiej. Zaprezentowane zostaną trzy widowiska słowno-muzyczne: „Jakże nie kochać tej ziemi!”, „Żołnier-



Jedyną porażkę polscy piłkarze ponieśli z późniejszymi mistrzami świata Włochami. Na zdjęciu: Rossi strzela nam drugiego gola. Fot. — CAF — telefoto

Red. Andrzej Stanowski teleksuje z Hiszpanii

Triumf mądrego futbolu Boniek i Lato wśród najlepszych

Znow jestem w upalnej Barcelonie skąd za kilka godzin ruszymy naszym „maluchem” w drogę powrotną do kraju. Dzisiejszy dzień zacząłem od lektury prasy hiszpańskiej, która — nie tylko w pismach sportowych — poświęca po kilkanaście kolumn niedzielnym finałowi w Madrycie. Panuje ogólna opinia, że był to pojedynek, szczególnie w drugiej połowie, na wysokim poziomie. Prezydent FIFA, Havelange powiedział wręcz — „To był piękny dramatyczny finał”.

Wszystkie gazety podkreślają, że finał wygrała zasłużenie drużyna włoska, która udowodniła, że piłka jest grą zespołową. Wielkie brawo zbie- ra trener Bearzot, znany szkoleniowiec Welsweiler nazwał go genialnym taktikiem, a inny świetny trener Kubala powiedział: „Bearzot bardzo mądrze ustawił zespół, miał najlepszą na tych mistrzostwach defensywę, ale równocześnie najszybsze i niebezpieczne kontry”. Podobnego zdania jest słynny Herrera, który jak fama niesie ma zostać niedługo selekcjonerem Hiszpanii. Oświadczając on, że pod jego kierownictwem drużyna Hiszpanii będzie grać tak jak Włosi.

Tutejsza gazeta „Sport” pro- wadziła w ciągu całego turnieju punktację zawodników (od 0 do 3 pkt.). Najwyższe noty za finał otrzymali Włosi Conti, Rossi, Bergomi po 3 pkt., a dla przykładu w dru- żynie niemieckiej Kaltz, Rummenigge, Fischer po 0 punktów. To tłumaczy w zasadzie wszystko. W drużynie niemieckiej zawiędli znani gracze, choć słabszą formę Rummenigge usprawiedliwia fakt, iż grał z nie wyleczoną kontuzją, natomiast w drużynie włoskiej większość piłkarzy wniosła

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Górnicy wydobyli już ponad 100 mln ton węgla

WARSZAWA (PAP). 10 bm. górnicy węgla kamiennego wydobyli 100-milionową tonę węgla. W sumie od początku roku wydobyć się wynosi 100.277.000 ton węgla. Jest to — jak informuje rzecznic prasowy MGE — o ponad 14 milionów ton więcej niż w tym samym okresie ub. roku.

Tak wysokie wydobywanie pozwoliło na lepsze zaopatrzenie w ten surowiec wszystkich gałęzi naszej gospodarki. Zwiększono dostawy dla energetyki, przemysłu, rolnictwa, gromadzi się już węgiel na składowiska w cukrowniach. Na eksport przeznaczono ponad 13,7 mln ton węgla, co stanowi wzrost o 4,4 mln ton w stosunku do roku ubiegłego.

Na dobrą pracę górników wpłynęła głównie poprawa dyscypliny pracy, zmniejszenie awaryjności maszyn i urządzeń, sprzyjała jej harmonijne współdziałanie kopalń z przemysłem maszyn górnictwa oraz zaplecze naukowo-badawcze.

Rozpoczęły się egzaminy wstępne do akademii medycznych

WARSZAWA (PAP). 12 bm. w Akademii Medycznej w Warszawie oraz pozostałych uczelniach medycznych kraju rozpoczęły się egzaminy wstępne. Jak co roku, w przeciwieństwie np. do sytuacji w politechnikach i szkołach wyższych technicznych, liczba kandydatów starających się o przyjęcie na studia medyczne znacznie przekracza możliwości poszczególnych uczelni. Tradycyjnie także obłożone są wydziały lekarskie.

Najwięcej chętnych zgłosiło się na wydziały lekarskie w akademiach medycznych w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu.

Jeszcze raz przypominamy zasady tankowania benzyny

WARSZAWA (PAP). Właściciele samochodów nadal mają wątpliwości dotyczące nowego systemu sprzedaży benzyny, który obowiązuje od 1 lipca br., przypominamy więc nowe zasady.

Dotychczasowe, miesięczne normy zakupu benzyny silnikowych pozostały bez zmian. Na terenie województwa, w którym pojazd jest zarejestrowany można kupić benzynę — tak jak poprzednio — trzy razy w miesiącu, w dniach które odpowiadają końcowej cyfrze numeru rejestracyjnego. Zezwala się też na nabycie podwójnej porcji paliwa w dowolnym terminie, z trzech możliwych w danym miesiącu. Oznacza to, że np. samochody z końcówką „5”, mogą 25 lipca kupić benzynę przysługującą za ten dzień, jak również za 15 lipca (jeśli w tym dniu jej nie nabywali).

Poza terenem województwa, w którym pojazd jest zarejestrowany, jego właściciel może w III kwartale br. kupić przysługującą mu ilość benzyny w dowolnym dniu i niezależnie od końcowej cyfry numeru rejestracyjnego. Zgodnie z tą zasadą właściciel pojazdu wyjeżdżający na urlop w lipcu br. może w lipcu, poza macierzystym województwem, nabyć przysługującą mu ilość zarówno na lipiec, jak też na sierpień i wrzesień. Natomiast jeżeli wybiera się na urlop w sierpniu, może on nabyć poza swoim województwem porcję benzyny niewypukłą w lipcu, a także porcję przysługującą mu w sierpniu i wrzesniu. W przypadku urlopu we wrześniu, oprócz normy wrześniowej, może wykupić benzynę zasługującą na dwóch poprzednich miesiącach.

Obecnie publiczne stacje benzynowe potwierdzają fakt zakupu paliwa stemplem z datownikiem wyłącznie na tzw. „załadunek” wydawanym na podstawie „potwierdzenia dla wpłacającego” opłaty składowi PZU za obowiązujące ubezpieczenie komunikacyjne za 1982 r. lub I półrocze 1982 r. Po-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Turniej rycerski

Baw się razem z nami!

DZISIAJ: Grunwald

Zachęcamy Was także do rozegrania zespołowej partii szachów — gry bardzo starej, związanej z turniejami rycerskimi. Zwróćcie uwagę, że na szachownicy mamy przecież cały dwór królewski. Przy pomocy szachów można rozegrać wielką bitwę. Jeżeli nie znacie zasad tej gry, poproście opiekuna lub rodziców o wytłumaczenie.

Pozostajemy z rycerskim pozdrowieniem i jak zwykle oczekujemy na meldunki.

ZADANIE MIĘDZYZBIÓRKOWE:

Zapytajcie rodziców, dziadków, kiedy zobaczyli pierwszych harcerzy w Waszej miejscowości po zakończeniu II wojny światowej.

(mag)

Kronika dnia

Wizyta radzieckich gości

W Krakowie przebywała delegacja Akademii Nauk Społecznych przy KC KPZR i grupa pracowników szkół partyjnych z Moskwy, Leningradu, Saratowa i Kijowa, na czele z Willem Sudbinem.

W Krakowskim Ośrodku Badań i Kształcenia Ideologicznego KK PZPR z gośćmi spotkali się: sekretarz KK PZPR Franciszek Dąbrowski, kierownik tegoż Ośrodka i przewodniczący ZK TPPR Julian Wielgosz oraz konsul generalny ZSRU w Krakowie Georgij Rudow.

W rozmowach poruszano aktualne problemy życia społecznego i politycznego i gospodarczego woj. miejskiego krakowskiego, dzielono się doświadczeniami i podkreślano potrzebę zintensyfikowania tego typu roboczych kontaktów.

Delegacja w trakcie pobytu w Krakowie odwiedziła Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu, zabytki architektury i sztuki Krakowa oraz stare trasy podziemne i Muzeum Żup Solnych w Wieliczce.

Na zakończenie pobytu w Krakowie goście złożyli kwiaty na grobach żołnierzy radzieckich koło Barbakanu.

Ambasador Austrii w Krakowie

Przebywający w Krakowie ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Austrii w Polsce — Richard Wolawa, spotkał się wczoraj z przewodniczącym Rady Narodowej miasta Krakowa — Wiesławem Gondkiem, prezydentem miasta — Józefem Gajewiczem oraz rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego — prof. Józefem Gierowskim.

Przeprowadzone rozmowy dotyczyły współpracy gospodarczej i kulturalnej Austrii z Polską, Ambasador R. Wolawa zapoznał się również z problemami społeczno-gospodarczymi Krakowa, a także z historią i zabytkami naszego miasta.

Z dalekopisu

POPARCIE

(a) 12 mln. minister spraw zagranicznych, Józef Cyrsek, przyjął ambasadora Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej, Truong Quang Ngo. Przedstawiając informację o wynikach odbytego 6-7 lipca br. w mieście Ho Chi Minh VI konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów indochińskich, Wietnamu, Laosu i Kambodży, ambasador wskazał na szczególne znaczenie wypracowanych na konferencji nowych propozycji, zmierzających do uregulowania spornych problemów między krajami Azji Południowo-wschodniej i przekształcenia tego regionu w strefę pokoju, bezpieczeństwa i współpracy.

Minister Józef Cyrsek wyraził pełne poparcie dla wysuniętych na konferencji inicjatyw, podkreślając, że ich realizacja stanowiłaby istotny wkład dla pokoju i bezpieczeństwa w tym regionie oraz współpracy międzynarodowej na świecie.

ODEZWA MOD

Sekretariat Generalny Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy rozpowszechnił w Pradze odezwę, w której zwraca się z wezwaniem do wszystkich dziennikarzy, aby zaprzestali przeciw izraelskiej polityce ludobójstwa w Libanie oraz zażądali natychmiastowego i bezwarunkowego wycofania wojsk izraelskich z terytorium tego państwa.

SANKCJE

W poniedziałek prezydent USA Reagan ogłosił zniesienie sankcji gospodarczych przeciwko Argentynie. Wprowadzone je 30 kwietnia br. w związku z konfliktem o Malwin-Falklandy. Sekretarz prasowy Białego Domu Larry Speakes dodał jednak, że nie zapada jeszcze decyzja o odwołaniu dotychczasowych sankcji amerykańskiego sprzętu wojskowego dla Buenos Aires.

POGODA

PROGNOZA DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, lokalnie burze i przelotne opady deszczu. Temperatura w dzień 23 do 25, nocą 14 do 17. Wiatr umiarkowany wschodni. W Tatrach temperatura w dzień 11, nocą 7. Wiatr umiarkowany północny i wschodni.

ORIENTACYJNA PROGNOZA NA NASTĘPNĄ DOBĘ: Bez większych zmian.

1, 2, 3, 5, 6

Konieczne zapobieżenie groźbie wojny nuklearnej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) intensyfikacją prac wszystkich organizacji i zgromadzeń międzynarodowych, na forum których prowadzone są, bądź powinny, rozmowy na temat problemów ograniczenia zbrojeń oraz rozbrojenia.

Sesja wykazała, iż kwestia zażegnania groźby wojny nuklearnej znajdowała się w centrum uwagi Zgromadzenia Ogólnego. Podczas sesji wskazywano na konieczność podjęcia niezwłocznych kroków w celu oddalenia groźby wojny nuklearnej, a także zamrożenia i następnie zmniejszenia arsenałów jądrowych aż do ich całkowitej likwidacji.

W dalszej części oświadczenia czytamy, iż sesja nie potrafiła jednak podjąć konkretnych decyzji w powyższych

Państwa socjalistyczne raz jeszcze potwierdzają swoją niezmienną gotowość osiągnięcia porozumienia w kwestiach ograniczenia, redukcji, bądź zakazu wszelkich rodzajów broni, na sprawiedliwych wzajemnie zasadach.

Jak i w innych, omawianych na niej, równie ważnych sprawach; stało się tak na skutek nieustępliwego stanowiska USA i niektórych państw członkowskich NATO.

W tych warunkach, jak nigdy wzrasta znaczenie spójności i współdziałania wszystkich sił na Ziemi młujących pokój.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Koch — członek CKKP, Marian Maj — członek KC, Ryszard Oliński, Stanisław Palaka, Zbigniew Prowalski, Józef Róg i Stefan Sawicki. Zaproszeni zostali również delegaci na VII i VIII Zjazd Partii. Obecny był sekretarz KK PZPR Jan Broniek.

— Program IX Zjazdu — powiedział m. in. Ryszard Borowiecki — wytycza drogę wielkich przemian dokonujących się w naszym kraju. Czekamy na jeszcze ogrom pracy zarówno w sferze umocnienia i konsolidacji ideowej partii, jak również przy rozwiązywaniu najpilniejszych problemów społeczno-politycznych i gospodarczych.

Zarówno w wystąpieniu Ryszarda Borowieckiego, jak też w dyskusji wiele uwagi poświęcono odpowiedziom na pytanie: czy Zjazd spełnił pokładane w nim nadzieje, na ile i w jakim tempie realizowane są jego uchwały, czy i jakie zmiany nastąpiły w

Spotkanie partyjnego aktywu Śródmieścia Krakowa ze swymi delegatami na IX Zjazd Partii

działalności instancji, organizacji partyjnych, jak przebieg i ukształtował się proces oczyszczania partyjnych szeregów?

Padły kontrowersyjne zdania na temat postępu w zakresie wcielania w życie założeń programowych przyjętych na Zjeździe. Nawładzano do zagadnień dotyczących odzyskania społecznej wiarygodności przez partię, odbudowy przez nią społecznego zaufania. Mówiąc o dużym zaangażowaniu, ofiarności aktywów partyjnych krytycy oceniono spadającą ostatnio aktywność wielu organizacji partyjnych. Powró-

ciły sprawy nurtu rozliczeniowego w stosunku do tych, którzy doprowadzili kraj do kryzysu. Z wielką żarliwością dyskutowano o problemach młodego pokolenia.

Delegat na IX Zjazd, członek KC PZPR Marian Maj

komunikował o pracach partyjnych komisji na najwyższym szczeblu. Przedstawił zmiany, jakie po IX Zjeździe nastąpiły w przygotowaniu do plenarnych obrad KC. Uwidczniały się one również wyraźnie w trwających obecnie przygotowaniach do Plenum KC poświęconego sprawom młodzieży. Marian Maj mocno zaakcentował konieczność ze-

Wyjaśnienie Biura Prasowego Rządu

W informacji Biura Prasowego Rządu opublikowanej w dniu 12 lipca br. znalazło się nieprecyzyjne sformułowanie w sprawie urlopów wychowawczych. Otóż pracownicy bądź pracownicy uprawniający do urlopu wychowawczego i zasiłku wychowawczego faktycznie przysługują prawo do urlopu wychowawczego w celu sprawowania opieki nad swoim dzieckiem w wymiarze do 3 lat. Natomiast rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 stycznia br. wydzieliło prawo korzystających z tych urlopów do zasiłku wychowawczego nie jak podano do 3 lat lecz z 18 do 24 miesięcy. Za tę nieścisłość przepraszamy.

BIURO PRASOWE RZĄDU

Jest nadzieja, że rajstop będzie więcej

ŁÓDŹ (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z 2 mln do 3,5 mln par. W wyniku różnorodnych działań podjętych w fabryce, przewiduje się, że do końca roku wyprodukuje się tu 38 mln par cieniłej rajstop damskiej, czyli o 6 mln więcej niż przewidywano w planie. Jest więc nadzieja, że zaopatrzenie rynku w rajstopy nieco się poprawi.

Łódź (PAP). Rajstop nadal brakuje na rynku, choć fabryki zajmujące się ich produkcją pracują na trzy zmiany. Dziennikarz PAP odwiedził największą z nich — zakłady „Feniks” w Łodzi. Przedsiębiorstwo to założyło w planie na rok bieżący wyprodukowanie ponad 65 mln par wyrobów — tj. o przeszło 1 mln więcej niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. „Feniks” wykonał ponad połowę zadań rocznych i dostarczył 700 tys. par wyrobów ponad plan. Asortyment wyrobów nieuzupełniał się jednak z założeniami, o czym przesądziły kłopoty surowcowe, a przede wszystkim brak sprowadzanej z zagranicy cieniłej przędzy poliuretanowej, z której wykonuje się ściągacze w rajstopach. Zmusiło to zakłady do czasowego ograniczenia produkcji rajstop na korzyść pończoch. Na szczęście kłopoty te należą już do przeszłości. Poliuretan ostatecznie sprowadzono, dzięki czemu miesięczna produkcja rajstop skoczyła z

Odszkodowania i składki za obowiązkowe ubezpieczenia dostosowane do nowych cen

W myśl tego zarządzenia PZU dokona w krótkim czasie odpowiedniego przeleczenia wszystkich kwot odszkodowań wypłaconych po 1 stycznia br. ustalonych przy zastosowaniu cen z 1981 r. I dopłaci różnicę, a urzędy gmin obliczą dodatkową składkę za II półrocze 1982 r. — to jest od 1 lipca br. do 31 grudnia br. I pobiorą ją łącznie z trzecią i czwartą ratą łącznych

Gdy ludzie odbierali te historyczne dowody, „POLITYKA” pisała: „Był w historii Polski hetman Stefan Czarnecki. W Sułkowicach jest Tadeusz Czarnecki. To on przeonywał wszystkich, że — wszystko na tej ziemi jest realne, skoro zakasze się rękawy”.

ZBIGNIEW SZYBIŃSKI

Wydanie A